

Stanowisko Nr 1
Walnego Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach
naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuk
Sękocin, 15. maja 2010 r.

Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” przyjmuje opinię z 8 maja br. Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” o przedstawionym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego projekcie (z 30.03.2010 r.) ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw. W szczegółowej opinii wnioskowane jest odrzucenie projektu podkreślające, że ewentualna nowelizacja ustawy (lub nowa ustawa) powinna być zaproponowana dopiero po opracowaniu i ustanowieniu strategii rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce.

Podstawą strategii sanacji szkolnictwa wyższego powinno być określenie podstawowych przyczyn wielu niekorzystnych zjawisk, pochodnych najczęściej od jednego wspólnego zjawiska:

niedostatecznej jakości i efektywności pracy dydaktycznej, naukowej i organizacyjnej.

Uważamy, że przyczyną tego zjawiska są warunki pracy zależne od finansowania i stosunków osobowych w uczelniach. Oczekiwane uruchomienie aktywności społecznej, wymaga zwiększenia nakładów finansowych oraz zmiany silnie zhierarchizowanych zależności osobowych w nauce.

Nie będą sprzyjały trwałemu rozwojowi szkolnictwa wyższego - niedostosowane do naszej sytuacji i potrzeb - środki wynikające z zapisów projektu nowelizacji wymienionej ustawy:

- ograniczenie samorządności uczelni i środowiska akademickiego, w tym roli związków zawodowych,
- ograniczenie praw pracowniczych nauczycieli akademickich,
- zmniejszenie stabilności zatrudnienia, przez wprowadzenie zasady „hire-and-fire” - „zatrudniaj i zwalniaj”,
- nieuzasadnione rozdawnictwo brakujących środków finansowych.

Cytujemy ocenę naszej sytuacji przez laureata Nagrody Nobla (1992) prof. Georges’a Charpak’a: *„Kiedy zwiedzałem laboratoria na Uniwersytecie Warszawskim (1997), pewna rzecz bardzo mnie uderzyła. Dowiedziałem się, że Polacy przeznaczają 0,5 % swojego dochodu narodowego na badania naukowe. I pomyślałem sobie, że musicie być chyba niespełna rozumu. My wydajemy we Francji - 2,5% i twierdzimy, że jest to skandal, Niemcy – 3,5%. Wiemy, że jesteście dużo biedniejsi od Francji czy Niemiec, ale przecież Japończycy, którzy wyszli z wojny zupełnie zrujnowani, wydawali na naukę 3,5% dochodu narodowego. Wasze 0,5% to dywersja przeciwko Polsce i przeciw jej talentom. To zbrodnia.”*

Wnioskodawca: Prezydium KSN kadencji 2006-2010